

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska

Ryszard Marchwicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2023 roku w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G. i A. G. (1)

przeciwko K. S. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 9 marca 2022 r. sygn. akt I C 209/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. nakazuje pozwanemu usunięcie z nieruchomości położonej w L. o numerach geodezyjnych (...) samochodów ciężarowych, hydraulicznych dźwigów samochodowych, innego ciężkiego sprzętu do prac leśnych i składowanego drewna oraz zobowiązuje pozwanego do zaniechania działań polegających na parkowaniu oraz załadunku i rozładunku samochodów ciężarowych, parkowaniu sprzętu oraz prac leśnych w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 600 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 737 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 1.140 zł, tytułem zwrotu kosztów za postępowanie apelacyjne.

Małgorzata Gulczyńska Ryszard Marchwicki Maciej Rozpędowski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. K. S. (2)

UZASADNIENIE

Powodowie S. G. i A. G. (1) wystąpili z powództwem przeciwko pozwanemu K. S. (1), w którym domagali się nakazania pozwanemu usunięcia samochodów ciężarowych, hydraulicznych dźwigów samochodowych, ciężkiego sprzętu do prac leśnych, składowanego drewna, urządzeń do gromadzenia paliwa z nieruchomości położonej w L. przy ul. (...) o numerze geodezyjnym (...) mieszczącej się naprzeciwko nieruchomości powodów po drugiej stronie ulicy, oraz zobowiązania pozwanego do zaniechania działań polegających na parkowaniu oraz załadunku i rozładunku samochodów ciężarowych, parkowaniu sprzętu do prac leśnych oraz używaniu urządzeń emitujących hałas i wibracje na tej nieruchomości w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku oraz zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych.

Pozwany K. S. (1) w złożonej odpowiedzi na pozew /k. 91-95/ wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów procesu.

Pismem procesowym z dnia 14 stycznia 2022 r. /k.434/ powodowie rozszerzyli powództwo w ten sposób, że wnieśli nadto o zakazanie pozwanemu przechowywania na tych działkach jakichkolwiek narzędzi, urządzeń, surowców, substancji chemicznych, środków czyszczących, farb, lakierów, paliwa, produktów ropopochodnych i innych niezbędnych do prowadzenia działalności gospodarczej oraz zakazanie pozwanemu przechowywania jakichkolwiek odpadów powstałych w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej, w tym zużytych filtrów, opon, samochodowych, przepracowanego oleju i produktów ropopochodnych, złomu, puszek ciśnieniowych, zanieczyszczonego czyściwa, sorbentów, opakowań po substancjach niebezpiecznych, akumulatorów ołowiowych, a także usunięcia z tych działek aut osobowych nienależących do pozwanego, dostawczych, busów i pojazdów specjalistycznych.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2022 r Sąd Okręgowy w (...):

1. powództwo oddalił;
2. zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 737 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.

Powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w L. przy ul. (...).

Nieruchomość powodów sąsiaduje z nieruchomością pozwanego położoną w L. o numerze działki (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą numer (...). Pozwany na należącej do niego nieruchomości prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Zakład Usług (...) K. S. (1) w zakresie działalności usługowej związanej z leśnictwem.

Aktualnie pozwany wykonuje usługi wyłącznie dla Lasów Państwowych – Nadleśnictw w różnych częściach (...) a także na rzecz Niemieckich Lasów Państwowych oraz właścicieli prywatnych w różnych częściach Europy. Wszystkie usługi wykonywane są poza L..

Na terenie posesji znajduje się zakład pozwanego, który pracuje w dni robocze od godzin porannych tj. od godziny 5-6 do godziny 15-17 oraz w soboty do południa. Wjazd na teren posesji pozwanego znajduje się od strony ulicy (...) (droga powiatowa), znajdującej się po przeciwnej stronie ulicy (...) (droga gminna). Znajdujący się zaś wjazd od ulicy (...) został całkowicie wyłączony z użytkowania przez pozwanego. Nadto nieruchomość pozwanego od strony ul. (...) otoczona jest betonowym ogrodzeniem o wysokości 2 metrów.

Na terenie posesji pozwanego znajduje się budynek gospodarczy (warsztat) oraz budynek mieszkalny, w którym zamieszkują pracownicy pozwanego. W warsztacie znajdują się narzędzia m.in. sprężarka, spawarka, wiertarki, szlifierki, klucz pneumatyczny, za pomocą których przeprowadzane są naprawy maszyn i urządzeń. Naprawy wykonywane są wyłącznie wtedy gdy dojdzie do awarii, którejś z maszyn lub urządzeń pracujących w terenie. Na

posesji pozwanego sporadycznie w szczególności w weekendy stacjonują również maszyny do prac leśnych. Ponadto znajduje się tam ciągnik rolniczy i samochody osobowe należące do pozwanego i jego pracowników. Na posesji pozwanego znajdują się również psy, które przebywają w kojcu i które czasem szczekają. Na ternie nieruchomości parkują również samochody ciężarowe, w liczbie od kilku do kilkunastu pojazdów, głównie w weekendy. Dochodzi także do ich załadunku i rozładunku, głównie drewnem. Zdarza się, że stoją tam również puste naczepy, oraz znajduje się drewno do załadunku. Pozwany natomiast kilka lat temu zlikwidował znajdujący się na nieruchomości zbiornik na paliwo i od tego momentu nie tankuje pojazdów na terenie zakładu.

Zdarza się, że z terenu posesji dobiegają odgłosy włączonych silników pojazdów lub TIRów, odgłosy napraw, załadunku i rozładunku drewna, pracujących maszyn, czy głosy pracowników. Sporadycznie słychać odgłosy późnym wieczorem, ale najczęściej w godzinach porannych po weekendzie, gdy pojazdy wyjeżdżają z terenu zakładu.

W bliskim sąsiedztwie nieruchomości pozwanego oraz powodów znajdują się i funkcjonują inne zakłady takie jak (...) sp. z o.o. oraz K. – kamieniarstwo, a także firma (...) sp. z o.o., oczyszczalnia ścieków. Nadto na posesji mieszkalnej przy ul. (...) w L. Ł. należącej do A. G. (2) znajdującej się za nieruchomością, gdzie prowadzony jest zakład kamieniarski parkuje codziennie autokar, którym A. G. (3) rozwozi dzieci do szkół. Około zaś godziny 6 rano A. G. (3) wyjeżdża autokarem do pracy.

Powodowie zgłaszali zastrzeżenia odnośnie działalności prowadzonej przez pozwanego m.in. do Urzędu Gminy, (...), sanepidu, policji i straży pożarnej. Interweniowali również w lokalnych mediach tj. radiu i prasie. W wyniku zgłoszeń dokonywanych przez powodów na terenie posesji pozwanego przeprowadzanych było wiele kontroli, które nie wykazały żadnych uchybień, w tym w zakresie przekroczenia norm hałasu czy drgań. Kontrole nie ujawniły również zanieczyszczenia gleby produktami ropopochodnymi. Stwierdzone zaś uchybienia zostały przez pozwanego usunięte, co zostało stwierdzone w protokołach pokontrolnych. Na pozwanego nie zostały nałożone żadne kary ani ograniczenia w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I Instancji powodowie nie wykazali, aby doszło do naruszenia wskazanych przez nich dóbr osobistych. Powodowie sprecyzowali dobra osobiste, których ochrony się domagali w związku z działalnością zakładu pozwanego i wytwarzanym przez niego ich zdaniem uciążliwego hałasu wskazując, że jest to zdrowie oraz prawo do spokoju i poczucia bezpieczeństwa, a także prawo do spokojnego korzystania z nieruchomości. Poczucie bezpieczeństwa, prawo do spokoju i wypoczynku oraz do spokojnego korzystania z nieruchomości stanowią elementy składające się na dobro osobiste nietykalności mieszkania, które wprost wymienia art. 23 k.c., i które rozumie się szeroko - jako prawo człowieka do ochrony sfery życia prywatnego związanej z posiadaniem bezpiecznego miejsca zamieszkania, zapewniającego mu spokojne korzystanie z przeświadczeniem, że nikt bez podstawy prawnej nie będzie naruszał posiadania tego mieszkania ani kwestionował praw do niego. Tak rozumiana ochrona obejmuje więc także pewien stan psychiczny i emocjonalny, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2009 r., II CSK 513/08, i z dnia 1 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09). W każdym jednak wypadku konieczne jest przekroczenie określonego progu dokuczliwości oddziaływania niekorzystnych czynników, by można było stwierdzić naruszenie, których minimum co do zasady nie może wypadać poniżej granic wyznaczonych w art. 144 k.c.

Przy czym to na powodach ciążył obowiązek wykazania, że doszło do naruszenia lub zagrożenia tych dóbr.

Dalej sąd wskazał, że niewątpliwie prowadzona na nieruchomości pozwanego działalność gospodarcza wiązać się może z pewnego rodzaju dolegliwościami dla powodów, jednakże w świetle okoliczności sprawy nie można przyjąć, że dolegliwości te są tak duże, że można je zakwalifikować jako naruszenie jakichkolwiek dóbr osobistych powodów. Zebrany w sprawie materiał dowodowy zaoferowany przez strony nie pozwalał na przyjęcie, iż poziom hałasu jaki powstawał na nieruchomości pozwanego wynikający z rozładunku i załadunku drewna, czy prowadzenia naprawy

pojazdów oraz poruszania się pojazdów typu TIR, a także inne wskazywane przez nich dolegliwości mogły zostać ocenione jako naruszające ich dobra osobiste.

Sąd podkreślił, że zainicjowane przez powodów liczne kontrole i postępowania administracyjne nie wykazały jakichkolwiek nieprawidłowości związanych z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą, które oddziaływałyby negatywnie na otoczenie. Co więcej przeprowadzone ekspertyzy dotyczące emisji hałasu i opracowane analizy, których celem było określenie stopnia oddziaływania przedsięwzięcia pozwanego na stan środowiska akustycznego w rejonie źródeł emisji hałasu zlokalizowanych w jego obrębie, nie wykazały aby działalność zakładu pozwanego powodowała przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku w odniesieniu do terenów sąsiadujących. Także badanie próbek gleby wokół zakładu pozwanego nie wykazały, by została ona zanieczyszczona przez pozwanego substancjami ropopochodnymi.

W ocenie sądu Okręgowego Powodowie w istocie ograniczyli się do przedstawienia własnej oceny, która stanowi polemikę z wynikami ww. analiz i ekspertyz, która nie może odnieść zamierzonego przez nich skutku. Nie zaoferowali oni natomiast żadnego obiektywnego dowodu, w szczególności w postaci pomiaru hałasu wywołanego działalnością zakładu na posesji pozwanego, który w sposób obiektywny pozwałaby na ocenę, czy rzeczywiście poziom hałasu z nieruchomości pozwanego przekraczał dopuszczalne normy, co mogłoby pozwolić Sądowi na ewentualnie odmienną ocenę uciążliwości z tego tytułu jakich mieli doznawać powodowie.

Nie bez znaczenia jest również usytuowanie nieruchomości powodów w bliskim sąsiedztwie ulicy (...), będącej drogą powiatową, na której odbywa się normalny ruch uliczny, a także w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu kamieniarskiego, spółek (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o., a także oczyszczalni ścieków, z działalnością których również wiążą się hałasy i inne niedogodności, w tym wynikające ze wspólnej drogi dojazdowej. Nie jest zatem tak, że nieruchomość powodów położona była w cichym i ustronnym miejscu, co miało by wpływ na ocenę naruszenia dóbr osobistych przez prace prowadzone na nieruchomości pozwanego. Nie sposób zatem wskazywać na nadmierne uciążliwości wynikające z korzystania ze swojej nieruchomości przez pozwanego. Co więcej idąc tokiem myślenia pozwanych, należałoby zakazać ruchu ulicznego niemal we wszystkich miastach w Polsce, albowiem generowany przez ten ruch hałas jak i emisja spalin przekraczają wszelkie dopuszczalne w tym zakresie normy. Podobnie należałoby zamknąć wszelkie fabryki i zakłady, co jest oczywiście niemożliwe.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu nie można również przyjąć, żeby działalność zakładu pozwanego prowadzona na należącej do niego nieruchomości przekraczała w jakikolwiek sposób przeciętną miarę, nie tylko dla nieruchomości o charakterze mieszanym tj. mieszkalno-usługowym, ale nawet typowo mieszkalnym.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia art. 98 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powodowie są stroną przegrywającą proces, a więc są oni zobowiązani do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego tj. kwoty 720 zł stosownie do treści §8.1.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych powiększonej o kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani którzy zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.

- art 327¹ § 1 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku przy braku ustalenia pełnego stanu faktycznego i przede wszystkim nie odniesienie się do wszystkich dowodów zaoferowanych przez strony, zwłaszcza zgłoszonego już w pozwie wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie z opinii biegłego oraz brak przeprowadzenia ich oceny,

- art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc poprzez sporządzenie przez Sąd I instancji wadliwego uzasadnienia zaskarżonego wyroku w naruszeń dóbr osobistych powodów z powodu braku wskazania dowodów na których oparł się Sąd I instancji oraz

dowodów, którym Sąd I instancji odmówił mocy dowodowej, a także motywów rozstrzygnięcia dlaczego Sąd uznał, że działalność pozwanego nie narusza dóbr osobistych powodów,

- art. 233 par. 1 k.p.x. polegającą na naruszeniu zasady wszechstronnej, zgodnej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci nagrań wideo, zeznań świadków, prowadzącą do błędnego ustalenia, że eksploatacja bazy transportowej w bezpośrednim sąsiedztwie (pod oknami powodów) nie zakłóca ciszy i spokoju powodów,

- art. 233 § 1 kp.c. w zw. z art. 327 par 1 pkt 1 k.p.c. poprzez dowolną i nieuzasadnioną ocenę dowodów wynikającą z zeznań świadków Z. K., K. K., K. B. i P. B., a także M. i T. G. - w zakresie w jakim Sąd uznał zeznania tych świadków dotyczące istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, za nie polegające na prawdzie względnie subiektywne (gdzie sama subiektywność nie wyłącza prawdziwości twierdzeń), bez wskazania i wyjaśnienia przyczyny takiej oceny Sądu, przy jednoczesnym daniu wiary zeznaniom świadków wnioskowanych przez pozwanego,

- art. 327 § 1 kpt 1 kp.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji jakie okoliczności wyłączają bezprawność ustalonych przez Sąd I instancji naruszeń dóbr osobistych powodów,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez ich niezastosowanie, tj. art. 23 kc., art 24 § 1, 2, 3 kc. w związku z art. 5 kc., 144 kc., 222 § 2 kc., 448 kc. poprzez niesłusznie stwierdzenie, że działania pozwanego nie naruszają prawa, a co za tym lidzie nie naruszają dóbr osobistych powodów, kiedy to (...) w Z. decyzjami z 5 listopada 2021r. stwierdził nieważność decyzji z 2013 roku w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy inwestycji pozwanego w postaci hali garażowej wraz z kanałem infrastrukturą i oświetleniem i kształcie działalności pozwanego niewątpliwie narusza dobra osobiste powodów ponadto jest sprzeczna ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego , co bezpośrednio prowadzi do ciągłego zakłócenia korzystania z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę (wynika to ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości powodów i stosunków miejscowych).

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jednocześnie powodowie wnieśli o przeprowadzenie dowodu z decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. z dnia 5 listopada 2021r. o sygnaturze akt:

- SKO- (...) /21 na okoliczność stwierdzenia nieważności decyzji nr (...) wójta gminy L. roku w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy inwestycji pozwanego w postaci hali garażowej wraz z kanałem, infrastrukturą i oświetleniem na działkach (...)
- SKO- (...) -L/21 na okoliczność stwierdzenia nieważności decyzji nr (...) wójta gminy L. w przedmiocie zmiany decyzji nr (...) o ustaleniu warunków zabudowy inwestycji pozwanego w postaci hali garażowej wraz z kanałem, infrastrukturą i oświetleniem na działkach (...).

- pisma Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego do Urzędu Miasta w L. z dnia 27 grudnia 2021r na okoliczność wskazania przez spółkę (...) sp. z o.o. adresu pozwanego jako bazy eksploatacyjnej.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych,

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

Sąd I instancji uznał, że hałas do którego dochodzi z nieruchomości pozwanego należy zaliczyć do emisji niematerialnych, a więc stwierdził, że mają do niego zastosowanie przepisy o naruszeniu dóbr osobistych.

Wychodząc z takiego założenia sąd stwierdził, że nie doszło do bezprawności działania ponieważ brak jakichkolwiek dowodów na to, by hałas przekracza dopuszczalne normy.

Przede wszystkim należy wskazać, że hałas należy zaliczyć do emisji materialnych.

I. materialnymi bywają określone oddziaływania polegające na przenikaniu na sąsiednie nieruchomości cząsteczek materii, fal i sił. Są to np. dymy, ciecze, zapachy, hałasy – chociaż co do hałasów zdania są jednak podzielone; np. G. D. zaliczył je do emisji niematerialnych.). Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela jednak stanowisko, że hałas należy zaliczyć do emisji materialnych.

I. materialne mogą wydostawać się z nieruchomości wyjściowej różnymi drogami: drogą powietrzną, pod ziemią, jak również w środowisku wodnym. Jak słusznie zauważono, szkodliwy wpływ emisji może dotyczyć nie tylko ludzi, a ściślej ich fizyczności, lecz także rzeczy oraz zwierząt domowych i gospodarskich.

W literaturze panuje zgodność co do tego, że art. 144 k.c. dotyczy emisji pośrednich materialnych, natomiast odnośnie do emisji pośrednich niematerialnych prezentowane są stanowiska, zgodnie z którymi ten rodzaj oddziaływania na nieruchomości sąsiednie nie jest objęty przepisem art. 144 k.c. S. R. i G. R. argumentują, że oddziaływanie na sferę psychiki człowieka jest tylko luźno związane z prawem własności nieruchomości, na której wytwarzane są emisje, a zachowanie polegające np. na prowadzeniu na nieruchomości niedozwolonych gier hazardowych nie wynika bezpośrednio z wykonywania przez właściciela uprawnień właścicielskich, tym samym nie jest objęte treścią art. 144 k.c. J.S. P. wskazuje, że art. 144 k.c. normuje wykonywanie i ochronę praw majątkowych, a emisje pośrednie niematerialne dotyczą naruszania dóbr osobistych, mających charakter dóbr niematerialnych i chronionych przez art. 23 i 24 k.c. 188 Jednakże nie sposób zaprzeczyć, że emisje pośrednie (zarówno materialne, jak i niematerialne) mogą negatywnie oddziaływać na samą nieruchomość, ale często też oddziaływanie to będzie dotyczyło nie tyle substancji nieruchomości, co osób mających z niej korzystać. W.J. K. podkreśla, że wykładnia logiczna i celowościowa wskazuje na ochronny charakter art. 144 k.c. w stosunku do osób korzystających z nieruchomości sąsiednich. Powołuje się także na stanowisko SN z 4.03.1975 r., w którym stwierdzono, że obowiązek powstrzymywania się od emisji przekraczających przeciętną miarę występuje nie tylko ze względu na sąsiednią nieruchomość i znajdujące się na niej rzeczy, ale także ze względu na przebywające na tej nieruchomości osoby. W konsekwencji należy uznać, że także emisje pośrednie niematerialne są zabronione, jeżeli przekraczają przeciętną miarę.

Niemniej w ocenie sądu apelacyjnego, w niniejszej sprawie mamy do czynienia z emisjami materialnymi takimi jak hałas, wydzielanie zapachów z silników, zanieczyszczanie środowiska itp.

Zgodnie z art. 144 k.c., właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Przepis ten reguluje kwestię tzw. emisji pośrednich, polegających na ubocznym, niezamierzonym przez właściciela nieruchomości, acz kłopotliwym, oddziaływaniu na nieruchomość sąsiednią, zakłócającym korzystanie z tej nieruchomości.

W niniejszej sprawie roszczenie powodów oparte zostało na roszczeniu negatoryjnym wywodzonym z naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 1 k.c.) na skutek oddziaływania, pozostającego w związku z korzystaniem z sąsiedniej nieruchomości. Powodowie domagali się zobowiązania pozwanego do zaprzestania naruszania ich dóbr osobistych, poprzez nakazanie pozwanemu usunięcia samochodów ciężarowych, hydraulicznych dźwigów samochodowych,

ciężkiego sprzętu do prac leśnych, składowanego drewna, urządzeń do gromadzenia paliwa z nieruchomości położonej w L. przy ul. (...) o numerze geodezyjnym (...) mieszczącej się naprzeciwko nieruchomości powodów po drugiej stronie ulicy, oraz zobowiązania pozwanego do zaniechania działań polegających na parkowaniu oraz załadunku i rozładunku samochodów ciężarowych, parkowaniu sprzętu do prac leśnych oraz używaniu urządzeń emitujących hałas i wibracje na tej nieruchomości w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy poprzestał na ocenie zasadności tak sformułowanego powództwa pod kątem naruszenia dóbr osobistych.

Na wstępie wskazać też należy, że sąd orzekający jest związany żądaniem pozwu, sąd nie może wyrokować ani co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Zakaz orzekania ponad żądanie oznacza, że sąd nie może zasądzić więcej, niż powód żądał ani nie może orzekać co do przedmiotu niewskazanego w pozwie, a więc związany jest podstawami faktycznymi powództwa. Natomiast rozbieżności w praktyce orzeczniczej dotyczą skutków prawnych wskazania przez powoda w pozwie podstawy prawnej roszczenia. Utrwalone w orzecznictwie jest stanowisko, iż sąd nie jest wprost związany podstawą prawną wskazaną przez powoda z pozwie, zgodnie z zasadami *da mihi factum, dabo tibi ius* oraz *iura novit curia*. Wyrażane jest jednak również stanowisko odmienne, wedle którego powołanie podstawy prawnej żądania w sposób pośredni określa również sferę faktyczną sprawy, bowiem określa, jakie fakty będą relewantne dla oceny zasadności żądania.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że ustawodawca nie wymaga, by powód określał podstawę prawną dochodzonego żądania, gdyż jego kwalifikacja prawna jest obowiązkiem sądu. Oznacza to, że nawet wskazanie jej przez powoda nie jest wiążące dla sądu, który w ramach dokonywanej subsumcji jest zobowiązany do oceny roszczenia w aspekcie wszystkich przepisów prawnych, które powinny być zastosowane jako mające oparcie w ustalonych faktach. Podanie błędnej podstawy prawnej nie może wywołać negatywnych skutków dla powoda, niemniej jednak wskazanie w pozwie przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawy prawnej żądania, mimo braku takiego obowiązku, może spowodować ukierunkowanie postępowania i pozwolić na zidentyfikowanie charakteru zgłoszonego żądania, a zatem i okoliczności decydujących o jego zasadności. Ukierunkowanie to nie może jednak oznaczać formalnego związania sądu podaną podstawą prawną zwłaszcza, gdy okoliczności faktyczne mogą stanowić oparcie dla innej, adekwatnej podstawy prawnej.”

W niniejszej sprawie w pozwie pełnomocnik profesjonalny wnosi o nakazanie usunięcia ... oraz zobowiązanie do zaniechania działań . Jako podstawę prawną wskazał art. 23 i 24 k.c.

W uzasadnieniu pozwu wskazał , że działki stron są sąsiednie , że na działce pozwanego parkuje duża ilość samochodów ciężarowych , maszyn i ciągników siodłowych, naprawiany jest sprzęt w związku z tym jest hałas , poruszające się pojazdy emitują drgania, są psy które szczekają, kierowcy głośno rozmawiają, elewacja budynku powodów jest popękana , , nie można z powodu hałasu i kurzu otworzyć okna. Na terenie pozwanego praca jest na okrągło również w weekendy. Cytuje wyrok SN z dnia 10 lutego 2004 r IV CK 454/0-2 oraz inne wyroki dotyczący immisji (art. 144 k.c.)’

W pozwie – str. 7 ostatnie zd. Powodowie wskazują , że „ Podstawą prawną naruszenia dóbr osobistych są art. 23 i 24 k.c. . Ponadto należy wziąć pod uwagę treść art. 144 k.c. i 140 k.c.

Dalej w ocenie powodów doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci : prawa do spokoju i poczucia bezpieczeństwa , zdrowia , spokojnego korzystania z nieruchomości, a działanie pozwanego w postaci emitowania uciążliwego hałasu , wibracji i przykrego zapachu paliw spalin jest bezprawne. Powołuje się przy tym na wyrok SA w Białymstoku z 11 grudnia 2014 r I ACa 593/14, iż emisje pośrednie o charakterze niematerialnym w zależności od konkretnego stanu faktycznego mogą uzasadniać kumulację roszczeń z art. 144 k.c. w ramach ochrony prawnorzeczowej oraz roszczenia z art. 24 k.c. w ramach ochrony dóbr osobistych

W piśmie z dnia 13 października 2019 r. powodowie podtrzymują dotychczasowe stanowisko, powołują się na art. 144 k.c. co do legitymacji biernej najemcy lub użyczającego (chodzi o spółkę (...) sp. z o.o. z którą pozwany ma umowę najmu. (samochody tej spółki parkują u pozwanego. (k.133)

Wreszcie w apelacji pełnomocnik powodów podnosi zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego tj. art. 23 k.c., art. 24 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 5 k.c. art. 144 k.c., art. 222 k.c. 448 k.c.

Analiza akt pozwala na stwierdzenie, że okoliczności faktyczne dają podstawę do oceny zasadności powództwa również pod kątem naruszenia art. 144 k.c. w zw. z art. 222 k.c.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że materiał zebrany w sprawie pozwala na ocenę zasadności powództwa również w tym zakresie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo oceniane pod kątem naruszenia art. 144 k.c. zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na podstawie art. 222 § 2 w zw. z art. 144 k.c. należy dowieść: a) pozostawania w stosunku sąsiedztwa (w szerokim rozumieniu), b) zachowania naruszającego własność stanowiącego immisję pośrednią, c) wykonywania prawa własności i skierowania oddziaływania przeciwko prawu własności sąsiada, d) bezprawności oddziaływania, e) trwania naruszenia w chwili wystąpienia z roszczeniem (naruszenie nie może być jednorazowe, przypadkowe).

W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie wszystkie te przesłanki wykazali.

Prawo własności, chociaż jest najszerszym prawem do rzeczy, nie jest jednak prawem bez granic (ius infinitum), a tym samym nie jest tzw. świętym prawem właściciela, które nie mogłoby doznawać ograniczeń. Stąd w treści art. 140 ustawodawca mówi o tym, że właściciel może korzystać z rzeczy w sposób zgodny z ustawami, z zasadami współzycia społecznego oraz zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa.

Na kształt prawa własności i jego ograniczenia ma niewątpliwie również wpływ art. 144 k.c. w powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym. Chodzi o takie korzystanie z nieruchomości, które by ze względu na swój rodzaj nie stanowiło niedopuszczalnego oddziaływania bezpośredniego lub pośredniego na nieruchomości sąsiednie. Oddziaływanie to może wyrażać się zarówno w oddziaływaniu na samą substancję nieruchomości, jak i polegać na tym, że następuje zakłócenie korzystania w szerokim sensie tego słowa z nieruchomości sąsiednich. W tym ostatnim wypadku wchodzi w grę w szczególności także problem możliwości bezpiecznego, bez narażania zdrowia i życia przebywania na swojej nieruchomości i bez znoszenia niewygód przy korzystaniu z nieruchomości.

Rozstrzygające znaczenie w rozważanym zakresie ma wykładnia zwrotu zakłócenia w korzystaniu z nieruchomości sąsiednich "ponad przeciętną miarę", wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych (art. 144 k.c.). Zwrot ten należy rozumieć przede wszystkim w tym sensie, że ustawodawca zakreśliła granice oddziaływania na cudzą nieruchomość i korzystania z niej przez sąsiadów. Pojęcie "przeciętna miara" zakłada obowiązek biernego znoszenia tego oddziaływania we wszelkiej postaci w określonym stopniu, jeśli to oddziaływanie nie ma charakteru szkodliwego, czyli nie zmierza wyłącznie w sposób umyślny do szkodenia i dokuczenia. Elementem konkretnie współokreślającym "przeciętną miarę" jest społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości. Ono bowiem - z jednej strony - wskazuje na to, że to wspomniane oddziaływanie na cudzą nieruchomość może być usprawiedliwione w ramach funkcji nieruchomości w ogóle i nieruchomości w określony sposób eksploatowanych. Z drugiej zaś strony, społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości determinuje "przeciętną miarę", wyznaczając stopień dopuszczalnego oddziaływania na sąsiednią nieruchomość i korzystanie z niej przez właściciela (posiadacza).

Przechodząc do oceny sprawy po pierwsze należy wskazać, że powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w L. pod adresem ul (...). Pozwany natomiast jest właścicielem nieruchomości sąsiedniej, działek nr.(...)graniczącej z działką powodów - przez ulicę- pod adresem ul (...). Dla działek pozwanego nie został

uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego. W nieobowiązującym w chwili orzekania miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości powodów oraz pozwanego były przeznaczone pod zabudowę mieszkalną jednorodzinną i wykluczała prowadzenie działalności gospodarczej.

Tymczasem z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że na działce pozwanego znajduje się baza transportowa i miejsca postojowe dla samochodów ciężarowych i na tym terenie dokonywane są doraźne naprawy samochodów, załadunek i rozładunek drewna. Działalność ta jest niewątpliwie uciążliwa dla sąsiadów w tym dla powodów. Wynika to jednoznacznie z zeznań świadków - Z. K., K. K., K. B. i P. B., a także M. i T. G. - w tym miejscu sąd apelacyjny wskazuje, że nie podziela dokonanej przez Sąd I Instancji oceny - zresztą bardzo szczątkowej - zeznań w/w świadków. Sąd Okręgowy ograniczył się bowiem jedynie do stwierdzenia, że, gdyby działalność zakładu pozwanego była tak głośna i dokuczliwa jak przedstawiali to powodowie oraz spokrewnieni z nimi świadkowie, to musiałaby być zauważalna również dla dalszych sąsiadów pozwanego i powodów, czy też innych osób, co nie zostało wykazane. Wręcz przeciwnie zeznający w niniejszej sprawie świadek będący bliskim sąsiadem pozwanego wprost zeznał, iż działalność pozwanego nie jest dla niego w żaden sposób uciążliwa.

Po pierwsze to jedynie część świadków jest spokrewniona z powodami, a ponadto sam fakt pokrewieństwa nie może być argumentem przemawiającym za odmową wiarygodności zeznań.

Poza tym zeznania wszystkich wskazanych wyżej świadków są spójne, wszyscy wskazywali na znaczną uciążliwość związaną z działalnością firmy pozwanego, a nadto korespondują one - wbrew twierdzeniu Sądu I Instancji - z pozostałym materiałem dowodowym, zdjęciami i filmami video.

Według przeważającego stanowiska piśmiennictwa i orzecznictwa, określona w art. 144 k.c. przeciętna miara, wynikająca ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych, z przekroczeniem której właściciel nie może zakłócać przy wykonywaniu swego prawa korzystania z nieruchomości sąsiednich, ma charakter autonomiczny, to znaczy, że nawet zachowanie się właściciela zgodne z decyzjami i normami administracyjnymi nie pozbawia właścicieli nieruchomości sąsiednich roszczenia negatoryjnego w stosunku do niego w razie zakłócenia korzystania z ich nieruchomości ponad tę miarę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2003 r., I CKN 497/01, LEX nr 121698; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 454/02, LEX nr 175937 i z dnia 30 września 2008 r., II CSK 169/08, niepubl., a także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1970 r., III CZP 17/70, OSP 1971, z. 9, poz. 169).

W odniesieniu do hałasu przeciętna miara nie oznacza pułapu wyznaczonego przez decyzję administracyjną czy aktualne rozporządzenie zakresie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, lecz wynika z wyznaczonego przez obiektywną i zarazem oderwaną od przepisów ocenę realiów korzystania z przedmiotowej nieruchomości należącej do powodów.

Pomimo więc tego, że pozwany wykazał iż jego działalność nie przekracza norm hałasu odpowiednimi protokołami powództwo oparte na przepisie art. 144 k.c. może nadal być zasadne (patrz Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 listopada 2015 r. V ACa 237/15, ponadto pojęcia "przeciętna miara" w rozumieniu art. 144 k.c. nie można definiować jedynie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasów dokonywanych przez biegłego (por. wyrok SN z dnia 30 września 2008 r., II CSK 169/08, nie publ.) i

Z orzeczeń V ACa 237/15, Wyrok SA w (...) z 24.11.2015 r., V ACa 237/15, Wyrok SN z 10.07.2003 r., (...) (...) wynika, że prowadzenie działalności gospodarczej zgodnie z wymogami przewidzianymi w prawie administracyjnym nie przesądza o braku immisji.

Miara dopuszczalnych zakłóceń przewidziana w art. 144 k.c. ma bowiem co już wyżej wskazano, charakter autonomiczny i oparta jest na kryteriach społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunkach miejscowych (odnoszących się zarówno do nieruchomości wyjściowej, jak i nieruchomości dotkniętych immisjami). Nie jest wprawdzie wykluczone uwzględnianie norm o charakterze administracyjnym przy ustalaniu kryteriów wyznaczających tę miarę, lecz mają one charakter pomocniczy przy ustalaniu przeciętnej miary wynikającej z art. 144

k.c. W podobnym duchu wypowiedział się SN w wyroku z 30.09.2008 r. 221, wskazując, że decyzja administracyjna określająca sposób korzystania z pomieszczeń w budynku znajdującym się na nieruchomości, z której pochodzą immisje, nie wyłącza automatycznie możliwości dokonania przez sąd ustaleń i ocen, czy sposób korzystania z lokalu przeznaczonego zgodnie z decyzją administracyjną na prowadzenie działalności gospodarczej nie zakłóca korzystania z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę wynikającą z art. 144 k.c. W szczególności przeciętnej miary w rozumieniu art. 144 k.c. nie można definiować wyłącznie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasów dokonanych przez biegłego.

A więc powoływanie się pozwanego na protokoły pomiaru hałasu przeprowadzone na terenie nieruchomości nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do nie uwzględnienia powództwa z art. 144 k.c., podobnie jak wydana przez Wójta Gminy L. z dnia 17 maja 2013 r. decyzja nr. (...) w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku hali garażowej wraz z kanałem, infrastrukturą techniczną i oświetleniem na działkach pozwanego, która zresztą została unieważniona.

Nie ulega wątpliwości sądu apelacyjnego, że działalność gospodarcza pozwanego polegająca na utrzymywaniu na nieruchomości bazy transportowej, parkowaniu samochodów ciężarowych oraz dużych maszyn do prac leśnych po kilkanaście w jednym czasie, magazynowanie i przerzucanie hydraulicznymi dźwigami drewna. Pozostawianie samochodów na posesji z włączonymi silnikami i generującymi tym samym spaliny oraz hałas zakłóca korzystanie z sąsiednich nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i nakazał pozwanemu usunięcie z nieruchomości położonej w L. o numerach geodezyjnych (...) samochodów ciężarowych, hydraulicznych dźwigów samochodowych, innego ciężkiego sprzętu do prac leśnych i składowanego drewna oraz zobowiązuje pozwanego do zaniechania działań polegających na parkowaniu oraz załadunku i rozładunku samochodów ciężarowych, parkowaniu sprzętu do prac leśnych w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę, iż tego typu orzeczenie może utrudnić pozwanemu prowadzenie działalności (choć pozwany dysponuje również inną nieruchomością w Ż. na którą zresztą przeniósł już dużą część samochodów i maszyn – k. 635 akt). Nie ulega jednak wątpliwości, że swoboda prowadzenia działalności gospodarczej nie oznacza zupełnej dowolności wyboru miejsca jej prowadzenia, które należy ustalić w taki sposób, aby nie naruszać wymogów z art. 144 k.c.

Dalej idące roszczenie wynikające z rozszerzonego w piśmie procesowym z dnia 14 stycznia 2022 r należało oddalić. Przechowywanie bowiem na terenie nieruchomości pozwanego wymienionych w tym piśmie przedmiotów w żaden sposób nie ingeruje i nie oddziałuje i nie zakłóca korzystania z nieruchomości sąsiednich.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c.

Małgorzata Gulczyńska Ryszard Marchwicki Maciej Rozpędowski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. K. S. (2)